

Sygn. akt II KK 102/20

POSTANOWIENIE

Dnia 28 stycznia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 28 stycznia 2021 r.,
sprawy Z. F.
skazanego z art. 207 § 2 k.k. i in.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 6 grudnia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w P.
z dnia 4 września 2019 r., sygn. akt II K (...)

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. M., kancelaria adwokacka w P., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie z urzędu kasacji na korzyść skazanego Z. F.,**
- 3. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 września 2019 r., sygn. akt II K, Sąd Rejonowy w P. uznał Z. F. za winnego tego, że w okresie od października 2018 r. do dnia 22 marca 2019 roku w miejscowości W., znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją matką B. F. w ten

sposób, że wszczywał awantury, w trakcie których używał wobec pokrzywdzonej słów powszechnie uznawanych za obelżywe, groził pozbawieniem życia, a w nocy z 21 na 22 marca 2019 r. dusił pokrzywdzoną, bił ją rękoma i kopał po całym ciele, polewał wodą, przy użyciu noża spowodował rany, a także raził pokrzywdzoną prądem, powodując obrażenia ciała, które spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonej trwające nie dłużej niż siedem dni, działania te były połączone ze stosowaniem szczególnego okrucieństwa, przy czym czynu tego dopuścił się w okresie pięciu lat po odbyciu co najmniej sześciu miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. dokonania przestępstwa z art. 207 § 2 kk i art. 157 § 2 kk w zw z art. 11 § 2 kk i art. 64 § 1 kk i za to skazał na karę 4 lat pozbawienia wolności. Ponadto, na podstawie art. 41a § 1, 3a, 4, 5 kk Sąd nakazał oskarżonemu opuszczenie lokalu wspólnie zajmowanego z pokrzywdzoną B.F. na okres 7 lat w terminie jednego dnia od zakończenia odbywania kary pozbawienia wolności w niniejszej sprawie oraz zakazał oskarżonemu zbliżania się do niej na odległość mniejszą niż 100 metrów przez okres 7 lat.

Wyrok ten został zaskarżony apelacją wniesioną przez obrońcę oskarżonego, w której zarzucono obrazę art. 7 k.p.k. i art. 170 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją matką.

Po rozpoznaniu środka odwoławczego Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 6 grudnia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu I instancji.

Obecnie, kasację w tej sprawie wniosła obrońca skazanego Z. F.

zarzucając:

1. rażąco obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegającą na naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i braku wszechstronnego rozważenia zarzutu apelacji dotyczącego obrazu art. 7 k.p.k. przy ocenie zeznań pokrzywdzonej i zeznań świadków T.F. B.P. i A.K. i braku rozważenia okoliczności związanej z

chorobą psychiczną, na którą cierpi pokrzywdzona oraz jej wpływu na ocenę złożonych przez pokrzywdzoną zeznań w sprawie, a także relacji pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżonym,

2. rażącą obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegającą na naruszeniu art. 201 k.p.k. polegającą na oddaleniu wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego psychologa co mogłoby mieć wpływ na konieczność dopuszczenia dowodu z opinii biegłego psychiatry, który to dowód mógłby mieć znaczenie przy ocenie wiarygodności i przydatności zeznań pokrzywdzonej złożonych na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego,
3. rażącą obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegającą na naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 3, 5 k.p.k. polegający na braku wszechstronnego rozważenia zarzutu dotyczącego oddalenia wniosków dowodowych zgłoszonych przez oskarżonego - w sytuacji, gdy Sąd oparł ustalenia faktyczne w sprawie przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonej,
4. rażącą obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegającą na naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 192 § 2 k.p.k. co do zarzutu apelacyjnego dotyczącego konieczności przesłuchania pokrzywdzonej na etapie postępowania przygotowawczego w obecności biegłego lekarza psychologa z powodu stanu zdrowia pokrzywdzonej i uznanie go za bezzasadny,
5. rażącą obrazę prawa procesowego, która miała istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegającą na naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i braku wszechstronnego rozważenia zarzutu apelacji dotyczącego rażącej niewspółmierności kary co w konsekwencji spowodowało obrazę art. 53 § 1 k.k. przy ocenie dyrektyw wymiaru kary.

W konkluzji skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanie nim w mocy wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego Z.F. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, czego konsekwencją było oddalenie jej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Trzeba było zgodzić się z poglądem wyrażonym w odpowiedzi prokuratora udzielonej w związku z wniesieniem nadzwyczajnego środka zaskarżenia, gdzie słusznie zauważono, że w istocie skarżącej chodzi o ponowne rozważenia – tym razem przez Sąd Najwyższy – zarzutów sformułowanych w skardze apelacyjnej.

Tymczasem, stosownie do dyspozycji art. 523 § 1 k.p.k., zasadność kasacji jest oceniana z punktu widzenia skutecznego wykazania wystąpienia okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. albo naruszenia prawa i to o charakterze rażącym oraz przedstawienia przekonujących argumentów, że to uchybienie wywarło istotny wpływ na treść wyroku. Oba te warunki, tj. rażące naruszenie prawa i istotny wpływ na treść wyroku, muszą wystąpić łącznie, a brak jednego z nich determinuje uznanie kasacji za całkowicie bezzasadną.

Trzeba też zaakcentować, że o ile bezwzględne przyczyny odwoławcze odnoszą się do całego postępowania sądowego, o tyle rażące naruszenia prawa – jako podstawa kasacji – muszą być ściśle powiązane z postępowaniem odwoławczym. Jak już wielokrotnie podkreślano, w orzecznictwie Sądu Najwyższego od lat utrwalone jest stanowisko, odwołujące się zresztą do wyraźnej woli ustawodawcy, zgodnie z którym postępowanie kasacyjne ani nie stanowi trzeciej instancji ani nie oznacza ponownego rozpoznania sprawy zakończonej już przecież prawomocnym wyrokiem. Kasacja jest bowiem nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia mającym na celu zbadanie zarzutów skierowanych pod adresem sądu odwoławczego, sprowadzających się do zakwestionowania sposobu jego postępowania i zakresu przeprowadzonej przez niego kontroli instancyjnej. Zarazem, zakres kontroli kasacyjnej – poza okolicznościami uwzględnianymi z

urzędu – jest wyznaczony przez granice zarzutów sformułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia.

W realiach tej sprawy, zdaniem skarżącej, wyrok Sądu Odwoławczego jest nietrafny w zakresie utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego i zapadł pomimo nieprzeprowadzenia w pełni niezbędnych dowodów w postaci uzupełniającej opinii biegłego psychologa, uzupełniającej opinii biegłego chirurga, a w konsekwencji przy braku wszechstronnej oceny zeznań pokrzywdzonej. Potrzebę taką miałyby uzasadniać zmienność relacji pokrzywdzonej o przebiegu zdarzeń na etapie postępowania przygotowawczego i sądowego.

Niezalenie od tego, że żadna z tez przywołanych w skardze kasacyjnej nie przekonuje o wystąpieniu zarzucanych uchybień przypomnieć należy, iż tylko rażące naruszenia prawa i to mogące mieć istotny wpływ na treść kontestowanego orzeczenia mogą stać się skuteczną podstawą uzasadniającą wzruszenie prawomocnego orzeczenia. W przedmiotowej sprawie sąd odwoławczy ustosunkował się do zarówno do zarzutów dotyczących oceny zeznań świadków z rodziny i otoczenia pokrzywdzonej, jak i do relacji składanych przez nią samą w toku procesu. Miał też na uwadze informacje dotyczące jej stanu w czasie przeprowadzania czynności procesowych, co było przedmiotem opiniowania przez biegłego psychologa. Ten ostatni miał też dokumenty i informacje potwierdzające pobyty pokrzywdzonej w placówkach zdrowia psychicznego. Oddalając wnioski dowodowe o rozszerzenie tej opinii sąd odwoławczy zasadnie podkreślił, że stanowisko biegłego nie zostało skutecznie podważone w toku procesu, w związku z czym ocenić trzeba, że nie było żadnych przesłanek do budowania koncepcji o potrzebie badań psychiatrycznych w stosunku do pokrzywdzonej. Natomiast postulat dopuszczenia dowodu z przebiegu leczenia pokrzywdzonej po zdarzeniach będących przedmiotem procesu oraz historii jej choroby z poradni zdrowia psychicznego, a także historii wizyt na okoliczność przebiegu leczenia w tym ostatnim zakresie, jest o tyle bezprzedmiotowy, że przedmiotem zarzutu stawianego skazanemu są obrażenia spowodowane u pokrzywdzonej i udokumentowane w stosownej opinii biegłego medyka, a dokumentację z jej leczenia w placówkach zdrowia psychicznego sąd odwoławczy zaliczył już do materiału dowodowego (k. – 475v).

W świetle dowodów opisujących stan zdrowia pokrzywdzonej w momencie przyjmowania jej do szpitala po zdarzeniu z dnia 21/22 marca 2019 r., nie może być też wątpliwości, że zachowanie skazanego wyczerpało znamiona znęcania się ze szczególnym okrucieństwem i kontestowane w kasacji dowody osobowe mają w tym zakresie znaczenie drugorzędne. Dokumentacja w tym zakresie, zgodnie z oczekiwaniami obrońcy jest w aktach sprawy i była przedmiotem oceny Sądu *meriti* (k. – 52). Przypomnieć też trzeba, że sam skazany nie kwestionował całego szeregu agresywnych działań podjętych w tym czasie wobec pokrzywdzonej.

W tych warunkach zarzuty kwestionujące wiarygodność jej pierwszych relacji i wnioski o uzupełniającą opinię psychologiczną, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sama dokumentacja medyczna dawała przekonujący i obiektywny obraz skutków działania skazanego. Nie przedstawiono też żadnych racji mających przemawiać za potrzebą dodatkowego opiniowania przez biegłego lekarza chirurga, a także racjonalnego uzasadnienia dla przesłuchiwania funkcjonariuszy policji, którzy wykonywali czynności procesowe z udziałem pokrzywdzonej. Oddalenie wniosków dowodowych w tym zakresie należało ocenić, jako w pełni zasadne. Natomiast niewątpliwie kluczowe znaczenie miał opis stanu pokrzywdzonej, w jakim znalazła się w wyniku działań skazanego, przedstawiony w dokumentacji medycznej i tego obrazu nie są w stanie podważyć dywagacje na temat warunków składania zeznań w postępowaniu przygotowawczym, rodzaju zażywanych leków, czy też potrzeby uwzględnienia relacji członków rodziny pokrzywdzonej, którzy sami nie byli w stanie udzielić jej pomocy.

Natomiast rozważania na temat, czy stan zdrowia pokrzywdzonej w czasie składania zeznań w postępowaniu przygotowawczym miał wpływ na relacje pokrzywdzonej i czy na sposób składania przez nią tych zeznań mogły oddziaływać przyjmowane leki, a także co do potrzeby przesłuchiwania jej w dochodzeniu z udziałem biegłego psychologa lub psychiatry, są bezprzedmiotowe w postępowaniu kasacyjnym, które jest skoncentrowane na prawnej analizie postępowania przeprowadzonego przed sądem odwoławczym. Ocena wiarygodności poszczególnych źródeł dowodowych pozostaje poza sferą kontroli kasacyjnej i nie może stanowić przedmiotu zarzutów kasacyjnych.

Wbrew twierdzeniom autorki kasacji sąd odwoławczy jednoznacznie ustosunkował się do zarzutu rażącej niewspółmierności kary wymierzonej skazanemu. Trafnie uznał ją za sprawiedliwą, podkreślając karalność skazanego za przestępstwo podobne oraz wyjątkowo okrutny sposób działania Z. F., określony jako pastwienie się nad własną matką. W warunkach, kiedy ustawodawca wręcz wymaga od sądu zwięzłego przedstawiania pisemnych motywów rozstrzygnięcia, takie odniesienie się do zarzutu apelacyjnego – w realiach tej sprawy – należało uznać za całkowicie wystarczające.

Podzielić natomiast należało oczywiście tezę zawartą w kasacji co do tego, że stosownie do dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k. Sąd Odwoławczy winien rozważyć każdy zarzut apelacji i w razie jego nieuwzględnienia podać, z jakiego powodu argumenty skarżącego uznał za niezasadne. Nakaz ten odnosi się do wszystkich zarzutów i wniosków przytoczonych w środku odwoławczym. W tej sprawie obowiązek ten został spełniony w sposób zadawalający, a zewnętrzna forma jego prezentacji wynika z rozwiązania ustawowego ograniczającego sposób przedstawienia motywów orzeczenia do formularza przewidzianego w art. 99a § 1 i 2 k.p.k.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.